

AMBITNE PLANY MON. KONCEPCJA OBRONNA PRZEŁOMEM ILOŚCIOWYM I JAKOŚCIOWYM? [ANALIZA]

W zaprezentowanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej Strategii Obronnej RP, będącej częścią Strategicznego Przeglądu Obronnego, do publicznej wiadomości przekazano w zasadzie niewiele na temat technicznych i operacyjno-taktycznych zdolności jakie mają uzyskać Siły Zbrojne RP (SZ RP) w perspektywie kolejnych 15 lat. Przedstawiono pewne koncepcję i wizję przyszłych możliwości, opartą na analizie bieżących przedsięwzięć realizowanych w innych krajach oraz pewnych przypuszczeń i analiz, które to mają dać możliwość osiągnięcia przez armię skutecznego wypełniania stawianych jej zadań w perspektywie po 2023 roku.

Nowa koncepcja powstała w wyniku dużych zmian geopolitycznych na świecie oraz w naszym regionie, wobec których wypracowane w poprzednim dokumencie z 2011 roku wnioski stały się już nieaktualne. Co ciekawe, o ile same zmiany geopolityczne rzeczywiście nastąpiły, to w tym okresie w technice militarnej nie doszło już do rewolucji, a wiele krajów wypracowane wówczas założenia modernizacyjne i zmiany w obszarze struktury i możliwości swoich wojsk z powodzeniem wprowadziło bądź nadal wprowadza. Niestety w naszym kraju poprzednio wypracowane założenia były w zasadzie tylko rozwijane teoretycznie i można powiedzieć, że w większości obszarów związanych z techniką wojskową pozostajemy na tym samym etapie co poprzednio.

Nowe zmiany w obszarze techniki wojskowej

Obecne założenia nakładają na SZ RP skoncentrowanie się na obronie własnego terytorium w możliwie samodzielny zakresie, z opcją wsparcia działań koalicyjnych i operacji pod egidą ONZ poza granicami kraju. Aby temu sprostać przewiduje się podjęcie nowych zamierzeń w obszarze modernizacji technicznej, wprowadzenie zmian w strukturach oraz powiększenie stanów osobowych do 250 tys. żołnierzy ok. 2025-30 roku.

Ogólnie przedstawiono zasadnicze priorytety przyszłej modernizacji technicznej, do których można zaliczyć:

- nowoczesne systemy rozpoznania, dowodzenia i przekazywania danych;
- zwiększenie możliwości artylerii lufowej i raketowej;
- zapewnienie wielowarstwowej obrony przeciwlotniczej i przeciwraketowej;
- zwiększenie możliwości w zakresie obrony przeciwpancernej;
- pozyskanie nowych pojazdów bojowych w tym czołgu nowego typu;

- przyspieszenie procesu pozyskania śmigłowców uderzeniowych;
- rozbudowa lotnictwa wielozadaniowego w tym pozyskanie w dłuższej perspektywie samolotów bojowych V generacji dla przynajmniej dwóch eskadr;
- rozbudowa komponentu morskiego poprzez zapewnienie skutecznego systemu antydostępowego do wybrzeża morskiego;
- pozyskanie przynajmniej czterech nowych okrętów podwodnych oraz trzech niszczycieli min;
- rozbudowie rzeczywistych możliwości Morskiej Jednostki Rakietowej;
- zapowiedź możliwości odbudowy morskiego lotnictwa bojowego;
- stworzenie efektywnego systemu WRE wraz z elementami walki w cyberprzestrzeni;
- pozyskanie różnych systemów BSP w wersjach realizujących zadania w zakresie standardów C4ISR.

Czytaj też: [Co po Gepardzie? Pancerna karuzela w Wojsku Polskim \[ANALIZA\]](#)

Jednocześnie pojawiły się informacje o zakończeniu programu wozu wsparcia bezpośredniego (WWB) o kryptonimie *Gepard*, samobieżnego niszczyciela czołgów o kryptonimie *Barakuda* czy okrętów obrony wybrzeża *Miecznik* i okrętów patrolowych z funkcją zwalczania min *Czapla*.

Zapowiedziano za to pewną modernizację (dokładnie nieokreśloną) obecnie wykorzystywanych platform (głównie czołgów T-72 i PT-91 oraz 152 mm haubic samobieżnych *Dana*) czy odstępianie od wymogu pokonywania przeszkód wodnych pływaniem przez nowego bwp o kryptonimie *Borsuk*.

W dłuższej perspektywie czasowej SZ RP przejmą na wyposażenie obecnie intensywnie testowane i rozwijane (głównie w silnych i nowoczesnych armiach) systemy broni wysokoenergetycznych (działa laserowe, elektromagnetyczne itp.), autonomiczne środki artyleryjsko-rakietowe czy BSP uderzeniowe kolejnej generacji.

To wszystko ma zagwarantować stopniowy wzrost wydatków obronnych do poziomu 2,5 proc. PKB w 2030 roku z założeniem optymistycznego wzrostu naszej gospodarki.

Zmiany w kształcie SZ RP

Przede wszystkim zaprezentowano propozycje rozwiązań w zakresie Systemu Kierowania i Dowodzenia SZ RP. Proponuje się w nim utworzenie Inspektoratu Szkolenia i Dowodzenia (w zamian za obecnie funkcjonujące Dowództwo Operacyjne), dowództw poszczególnych rodzajów wojsk oraz wzmocnienie roli Inspektoratu Wsparcia SZ.

Czytaj więcej: [Zmiany systemu dowodzenia. Ułatwić transformację z czasu "P" do czasu "W"](#)

Ok. 2020-23 roku ma powstać nowa dywizja w skład której wejdą nowe brygady oraz oddziały wsparcia i zabezpieczenia działań. Ogólnie, obecnie istniejące oddziały i związki taktyczne mają być w pełni ukompletowane i gotowe do prowadzenia działań a nie funkcjonować jako twory czysto administracyjne. Powstanie też odtworzone dowództwo szczebla taktyczno-operacyjnego w Krakowie.

Oddziały i dywizje mają mieć wydatnie wzmocniony komponent logistyczny i wsparcia. Ma to dać im

dużą elastyczność i samodzielność w realizacji różnych zadań na polu walki i innych przewidzianych dla nich obszarach.

Szczególne role przypadnie wzmocnionym Siłom Specjalnym oraz Wojskom Obrony Terytorialnej. Mają one mieć możliwość samodzielnego działania oraz współdziałania z pozostałymi wojskami operacyjnymi. Te ostatnie mają również przejść szkolenia w zakresie działania jako elementy sił operujące na tyłach wojsk przeciwnika gdyby zaistniała tak konieczność.

Szczególne naciski kładzione będą na proces nowoczesnego szkolenia wojsk i dostosowywania ich potencjału do zmian przyszłego pola walki.

Zasadniczo nowe SZ RP powinny być zdolne do działania w ramach opracowanej narodowej strategii antydostępowej A2/AD.

Ocena proponowanych zmian

Trzeba przyznać, że zakres zmian jest ambitny i w wielu obszarach właściwy, ale pracujący ponad rok zespół 1700 zaangażowanych ludzi nie zaproponował nic innego (przynajmniej w jawnej wersji) o czym nie było wiadomo i co pisało wielu znawców tematyki militarnej już dużo wcześniej.

Propozycje oparto na realnym przetestowaniu nowych koncepcji w ramach symulacji i gier wojennych, obiektywizmie uczestników zespołu, dążeniu do zrozumienia i sprecyzowania postulowanych zamierzeń. Przeprowadzono komputerowe modelowanie porównawcze na lata 2032+ oraz testowano koncepcje w Centrum Symulacji Komputerowych i Gier Wojennych WAT.

O ile można takie symulacje przeprowadzić w odniesieniu do obecnie istniejącego sprzętu uzbrojenia, to jakim prawdopodobieństwem będą one obciążone w przypadku np. czołgu nowego typu, broni wysokoenergetycznej, autonomicznych platform, nowego okrętu podwodnego czy uderzeniowych BSP? Ich charakterystyk taktyczno-technicznych bowiem nie znamy. Podobnie jak sprzętu głównych przeciwników (np. rosyjskich myśliwców wielozadaniowych T-50, czołgów T-14 *Armata*, najnowszych SSBN czy SSN).

Istnieje również ryzyko, że w przeciągu kolejnych lat (podobnie jak wobec SPO z 2011 roku) zmieni się diametralnie sytuacja na świecie oraz wprowadzone zostaną zupełnie nowe technologie czy sposoby działania wojsk.

KONCEPCJA OBRONNA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

The Concept of Defence
of the Republic of Poland

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

MINISTRY OF NATIONAL DEFENCE

MAJ 2017

MAY 2017

Ogólnie zwiększenie potencjału ma być uzyskane poprzez znaczny rozrost stanu wojsk. Ale czy już dziś jest to kierunek właściwy? Oczywiście trzeba zwiększyć potencjał, ale z ekonomicznego punktu widzenia byłoby lepiej to zrobić poprzez zapewnienie wysokiej automatyzacji poszczególnych systemów walki, robotyzacji (zarówno w obszarze zabezpieczenia działań jak i uderzeniowym) czy autonomii działania nowoczesnego uzbrojenia.

Bardzo podkreślano istotną rolę szkolenia wojsk, ale mało mówiło się o nowoczesnej strukturze tego procesu. W SZ RP nadal istnieją pewne obszary wymagające dalszych prac i analiz dla właściwego jego rozwoju zgodnie z obecnie istniejącymi trendami światowymi w tym zakresie, takich jak zorganizowanie sieci symulacji oraz centralne sterowanie rozproszonymi systemami do symulacji i treningu. Zadanie to wymaga konkretnego zdefiniowania przez MON wymagań, co pozwoli na sprawniejszą i zarazem ekonomiczniejszą realizację planowanych zadań w przyszłości.

Niestety dotyczy to również wymagań do zapewnienia współpracy różnych systemów symulacji z rzeczywistymi systemami dowodzenia i łączności podczas prowadzenia ćwiczeń, szkoleń i treningów.

W dokumencie wspomniano o konieczności wsparcia sojuszników z NATO w ramach realizacji misji i zadań poza granicami kraju. Proponowane zmiany nie dają jednak wyraźnej odpowiedzi czy będziemy w przyszłości na to gotowi. Co będzie gdy to nie w Europie a np. w Azji wybuchnie duży konflikt zbrojny i to nie my a USA potrzebowało będzie naszej pomocy? Czy wówczas nie powtórzą się problemy z Iraku czy Afganistanu? Czy myśląc długofalowo nie powinniśmy też być przygotowani do prowadzenia walki z dala od naszego kraju, ale w sposób istotnie wpływający na jego bezpieczeństwo? Wyraźnie stwierdzono przecież, że Polska powinna być aktywnym członkiem Sojuszu i dążyć do wypracowania wspólnego stanowiska członków organizacji w przypadku każdego rodzaju konfliktu.

Zespół opracowujący dokument zakłada, że planowane na ten cel wydatki będą wystarczające do zrealizowania nakreślonego planu zmian. Ale tak samo było podczas niedawnej redefinicji Planu Modernizacji Technicznej a już po niecałym roku mamy kolejne, istotne zmiany.

Na obecnym etapie i przy tak skromnych danych trudno jest oszacować, że przeznaczane na nowe cele środki wystarczą. Szczególnie, że procesowi modernizacji towarzyszy znaczna rozbudowa ilościowa. Jak na razie poza OP nowego typu i samolotami wielozadaniowymi IV+ i V generacji nic nie wskazuje na wzrost ilości pozyskiwanych, nowych systemów uzbrojenia (nawet w przypadku śmigłowca uderzeniowego mają to być ilości porównywalne do obecnie wykorzystywanych). Nowe brygady trzeba jednak w coś wyposażać, a nawet obecnie eksploatowany starszy sprzęt (mimo modernizacji) też nie będzie wieczny. A co z remontami, odtwarzaniem zdolności wojsk i modernizacją w przyszłości itp.?

Do tego dochodzą ambitne plany związane z gruntowną przebudową systemu obronnego państwa i obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Wyraźnie nadal idziemy bardzo szerokim zakresem zmian zamiast w pierwszej kolejności skupić się na zasadniczych obszarach, by potem w miarę możliwości, rozwoju sytuacji i nowych zadań dostosowywać pozostałe obszary. Obecny szeroki program zmian powoduje, że wiele z proponowanych obszarów może być tylko propozycją w dokumencie a nie realnym zamierzeniem.

Załączniki

Koncepcja Obronna RP